

Agnieszka Rumieź\*

## ODWIECZNE MELODIE W ARCHITEKTURZE. W POSZUKIWANIU NIEPRZEMIJALNYCH MOTYWÓW

### IMMEMORIAL MELODIES IN ARCHITECTURE. IN THE QUEST FOR MOTIVES THAT LAST FOREVER

Istnieje wiele analogii pomiędzy kompozycją muzyczną i architektoniczną. Narzędzia analityczne teorii muzyki mogą posłużyć do odczytywania logiki dzieła architektonicznego. Muzyka nie musi podlegać rygorom funkcjonalności. Architektura przeciwnie, choć przecież względny użytek nie stanowią jej istoty. Muzyka przybliża nam naturę motywu i melodii, które są odpowiedzialne za geniusz utworu. Znalezienie podobnych elementów w architekturze może nam pomóc zrozumieć niepowtarzalność wybitnych budynków.

*Słowa kluczowe: architektura kontra muzyka, melodia, motyw, kompozycja, pamięć, oddziaływanie psychologiczne, percepcja*

Analogy can be found in music and architectural composition. Tools that have been created by music theory can be useful in analyzing logical construction of a building. Music is free from the rigorous functionality. Architecture is the opposite, though must there be something more to it than just its utility. Music reveals the nature of a motif and melody, which seem to stand for the brilliance of an opus. To find similarities in architecture is to understand how a building becomes one of the kind.

*Keywords: architecture versus music, melody, motif, composition, psychological influence, perception*

#### **Trwanie i przemijanie**

W obowiązujących obecnie standardach oceny życia budynku, za okres trwałości obiektu architektonicznego przyjmuje się 100 lat i mniej [1].

Uczymy się jednak nierzadko o genialnych budowlach, których już fizycznie nie ma z takich czy innych

względów. Ich wpływ na myśl architektoniczną jest jednak bardzo silny. Przetrwiał aspekt abstrakcyjny – pamięć o doskonałych proporcjach, artykulacji, eleganckiej kolorystyce, zrównoważonym rytmie lub wyrazistym motywie. Wydaje się, że istnieje przestrzeń kreacji, w której wybitna architektura może pozostać na zawsze.

\* Agnieszka Rumieź, mgr inż. arch., Politechnika Poznańska, Wydział Architektury, Instytut Architektury i Planowania Przestrzennego.

1. Sainte Marie de La Tourette, Lyon, 1956–1960, (Le Corbusier) ([http://dmase-proyectos2.blogspot.com/2007/12/proyectos-de-intermonasterio-de\\_02.html](http://dmase-proyectos2.blogspot.com/2007/12/proyectos-de-intermonasterio-de_02.html)) 2. Pawilon Philipsa na wystawie Expo'58, 1958, (Iannis Xenakis) ([http://en.wikipedia.org/wiki/File:Expo58\\_building\\_Philips.jpg](http://en.wikipedia.org/wiki/File:Expo58_building_Philips.jpg)), autor: Wouter Hagens / Philips Pavilion for exhibition Expo'58, 1958, (Iannis Xenakis) ([http://en.wikipedia.org/wiki/File:Expo58\\_building\\_Philips.jpg](http://en.wikipedia.org/wiki/File:Expo58_building_Philips.jpg)), autor: Wouter Hagens 3. Casa da Musica, Porto, 2005, (Rem Koolhaas) (<http://codaque.blogspot.com/2010/06/1006-walking-by-casa-da-musica-porto.html>) 4. Muzeum Żydowskie w Berlinie, 2001, (Daniel Libeskind) (<http://www.panoramio.com/photo/24612427>) / Jewish Museum in Berlin, 2001 (Daniel Libeskind), (<http://www.panoramio.com/photo/24612427>)



Muzyka ma naturę bardziej abstrakcyjną. Nie zużywa się, nie zajmuje przestrzeni, nie trzeba jej wybudować, więc nie kosztuje. Nie trzeba unicestwiać jednych utworów, by zrobić miejsce nowym. Raz wytworzona kompozycja w jakimś sensie trwa wiecznie, choć nie każda zostaje w pamięci odbiorcy.

Powstają zatem pytania:

- Co sprawia, że pewne architektoniczne kompozycje są niezapomniane?
- Czy istnieją motywy w architekturze, które powodują, że budynek jest dla nas tak czytelny jak doskonale wyważona melodia?
- Czy możemy „nucić” architekturę, tak jak nucimy motywy V Symfonii Beethovena lub *Lacrimosę* z *Requiem* Mozarta?

### Natura pamięci

Rzadko pamiętamy każdą skrupulatnie zakomponowaną zawilgość formy dzieła. Pozostaje w nas melodia – leitmotiv [2]. Czasem jest to refren, czasem charakterystyczny motyw instrumentalny.

To, czy utwór zostanie zapamiętany, nie jest zagadnieniem wyłącznie estetycznym. Pamiętamy melodie nie tylko takie, które są według nas piękne. Co więcej, potrafią utkwić nam w umysłach zarówno motywy, które nam się podobają jak i takie, które nas wytrącają z równowagi.

Podobnie jest z architekturą. Osobiście potrafię zachwycić się nad całkiem wstrząsającymi budynkami, np. klasztorem dominikanów w La Tourette autorstwa Le Corbusiera, mimo że jego surowość przyprawia mnie o dreszcze.

Stąd moje przypuszczenie, że znaczenie kompozycji wyrasta ponad jej bieżący kontekst.

Zadaję sobie zatem jeszcze jedno pytanie:

- Kiedy znudzą nam się użyte materiały, zmieniają się standardy użytkowe przestrzeni, czy ostanie się coś godnego naszej uwagi?

### Motyw i melodia

*Melodię* (gr. *meloidia* = śpiew) tworzy następstwo dźwięków różnej wysokości, zorganizowanych rytmicznie, przedstawiających logiczną całość [3]. Melodia składa się z motywów lub jest konsekwencją tzw. pracy motywiczej [4].

Motyw jest pojęciem na granicy budulca i formy dzieła. Jest na tyle mały, by mógł być ogarnięty bez nadmiernej analizy, ale na tyle duży, by nabrać niepowtarzalnego i specyficznego znaczenia, różnego od sumy wartości poszczególnych elementów strukturalnych.

W czasach Jana Sebastiana Bacha melodia wiodła prym wobec harmonii. Ta zdarzała się niejako przy okazji współbrzmienia wielu melodii.

Dziś już prawie nie umiemy słuchać i rozumieć takich polifonicznych kompozycji. Współczesna melodia nie jest już zawiłą konstrukcją tylko znakiem dzieła – jego streszczeniem i syntezą.

Muzyka współczesna co prawda podjęła jeszcze dalej idący dialog z pojęciem melodii, aż do koncepcji, które całkowicie ją unicestwiały, albo pozostawiały ją przypadkowi.

Nie zmieniła się jednak siła oddziaływania motywu jako adresu pamięci.

### Podobieństwa muzyki i architektury

Podobieństwo sztuk: architektury i muzyki jest intuicyjnie odczuwane od wieków: obie one podlegają tym samym zasadom proporcji (harmonii), obie komponują się w układy rytmiczne. W teorii muzyki pojawiają się także oczywiste dla architektury pojęcia jak kolorystyka czy artykulacja.

Pitagoras widział w muzyce odzwierciedlenie porządku kosmosu. Ustalił proporcje częstotliwości drgań poszczególnych dźwięków i dał tym samym podstawy teorii muzyki. Te same spostrzeżenia odnośnie proporcji w architekturze poczynili już starożytni Grecy.

Analogie pomiędzy wspomnianymi sztukami analizuje też Aleksandra Satkiewicz-Parczewska w swoim traktacie o rytmie w architekturze. Analizuje nie tylko naturę rytmu, ale, co może nawet bardziej ciekawe, zastanawia się nad psychologiczną percepcją rytmu. Zwraca uwagę na skalę doznań jakie poszczególne układy mogą wywołać w słuchaczu: od znużenia przy rytmach bardzo monotonna, przez pobudzenie przy układach nieregularnych, aż po „poczucie chaosu i przypadkowości” [5].

Od natężenia tych doznań zależy zapewne odbiór dzieła i możliwość jego zapamiętania.

Układy rytmiczne są jednakże same w sobie dość powtarzalne, zarówno w muzyce, jak i w architekturze. Dopiero w połączeniu z materiałem (budulcem lub dźwiękami) tworzą nieprzebrany zbiór możliwości, z którego artysta wybiera lub wytwarza taki motyw, jaki dyktuje mu jego wrażliwość.

Stąd moje zainteresowanie analogiami wynikającymi z natury melodii.

### Znaczenie analizy porównawczej sztuk

Kiedy projektujemy budynek, łatwo wpaść w pułapkę rzemieślniczego rozwiązywania wtórnych problemów. Ze względu na praktyczny wymiar architektury, nie możemy pominąć funkcjonalności w swoich rozważaniach przestrzennych. Tym bardziej jednak nie wolno nam zapomnieć o kompozycji. Wymiar użytkowy jest warunkiem koniecznym dla istnienia dobrej architektury, ale na pewno nie jest wystarczającym dla stworzenia wiekopomnego dzieła.

Muzyka wyprzedza architekturę ze względu na wspomniany już niematerialny wymiar. Nie musi borykać się z zagadnieniami celowości i funkcjonalności [6].

Niezależność i abstrakcyjność muzyki może być pomocna dla zrozumienia architektury. Wykształciła ona aparat analityczny, który wyodrębnia elementy kompozycyjne czystej idei. Jeśli w takich aspektach rozpatrzemy budynek, oderwiemy go od bieżą-

cego, użytkowego kontekstu, który najprawdopodobniej jest przemijalny.

### Idea sama w sobie czyli początek rodziny kompozycji

Iannina Xenakisa, powojennego kompozytora muzyki awangardowej, interesowała *forma kompozycji, która nie jest przedmiotem samym w sobie, ale ideą samą w sobie, a tym samym początkiem rodziny kompozycji* [7]. Młody artysta oprócz solidnego wykształcenia muzycznego zdobył również zawód architekta i terminował u Le Corbusiera.

Jednym z budynków, które zaprojektował w jego pracowni, a które nie przetrwały fizycznie do dnia dzisiejszego jest Pawilon Philipsa zaprojektowany na Expo'58 w Brukseli.

W przedsięwzięciu tym Xenakis miał okazję urzeczywistnić swoje teoretyczne intuicje względem natury tworzenia i skoordynować powstanie dzieła zarówno przestrzennego jak i muzycznego. Skomplikowana matematyczna struktura ze sprężonego betonu stała się architektoniczną „butelką” (wg określenia Le Corbusiera) dla muzycznego poematu Edgara Varese, czołowego kompozytora pierwszej połowy XX wieku.

Dziś możemy podziwiać ten wybitny przykład syntezy całej rodziny kompozycji w wirtualnej rzeczywistości. W latach 2004–2005 został stworzony interaktywny model, który pozwala przeżyć ośmiominutowy *Poeme Electronique* zarówno przestrzennie, wizualnie, jak i dźwiękowo.

### Architektura zdekonstruowana, muzyka przypadku i logika modalna

Architektura współczesna podejmuje walkę z rygiem klasycznych proporcji, harmonii, ale także sprawdza granice ludzkiej wytrzymałości na użycie układów wykraczających poza logikę klasyczną.

Rem Koolhaas tworzy Casa da Musica w Porto. Budynek, który zamiast komponować ze sobą bloki

przestrzenne przez ich dodawanie, wycina je z większej masy. Elementy konstrukcji poetycko przepływają między w ten sposób utworzonymi nieregularnymi skorupami. Budynek jest wyreżyserowany jak dobry film, któremu nie brak dramaturgii i zwrotów akcji [8].

Frank Gehry droczy się z zasadą ważenia kompozycji, pozostawiając znaczną jej część zwyktemu przypadkowi. „Obkleja” funkcjonalne bloki płaszczyznami wygiętego tytanu, szkła i plastiku, pozwalając sobie na skrajną swobodę, dzięki której powstało spektakularne Muzeum Guggenheima w Bilbao. Centrum Chorób Mózgu w Las Vegas korzysta z podobnego motywu...

Daniel Libeskind projektując Muzeum Żydowskie w Berlinie, konstruuje wyjątkową logikę budynku. Przyznaje się do muzycznych inspiracji. Budynek powstał jako dopełnienie niedokończonej przedwojennej opery Schoenberga *Moses Und Aron*. W konsekwencji powstaje melodia architektoniczna tak charakterystyczna, że jej autorowi zdarza się parafrazować ją w innych swoich realizacjach.

Podobnie współczesna muzyka bada granice swojej natury. Dodekafonia, muzyka aleatoryczna, stochastyczna, punktualizm – to są strukturalizmy XX wieku, które zmieniły percepcję odbiorcy [9].

Czynnik melodyczny odszedł na dalszy plan. Tam, gdzie słuchacz chce spodziewać się motywu, na który mógłby zwrócić uwagę i przeżyć znane mu emocje, tam otrzymuje albo unicestwienie albo rozmycie.

To właśnie sprawia, że tak trudno europejskiemu odbiorcy słuchać Xenakisa, Bouleza, Varese’a czy Cage’a. Może się wręcz wydawać, że w repertuarze tych artystów motyw uległ definitywnemu rozkładowi. Nawet minimalistyczna muzyka Steve’a Reicha, która odcina się od tych intelektualnych eksperymentów, także na nowo definiuje melodykę utworu.

### Podsumowanie

Słuchając muzyki, obcujemy z pierwotnym przyczynkiem idei. Rozumiejąc jej prawidła, możemy nauczyć się komponować przestrzeń nie tylko zharmonizowaną, ale także godną zapamiętania!

Kiedy bowiem wszystko, co wynika z kontekstu, zmieni swoje oblicze, pozostanie ponadczasowy motyw przewodni...

Bo, czyż nie jest prawdą, że mówiąc: „znam V Symfonię”, mam na myśli: „rozpoznałem przede wszystkim jej charakterystyczny motyw” zbudowany z pierwszych 8 nut?

### PRZYPISY

[1] por. J. Dębowski, *Problematyka określania stopnia zużycia technicznego budynków wielkopłytowych*, Czasopismo techniczne, z.4-A//2007, Wydawnictwo PK, Kraków 2007.

[2] Pojęcie leitmotiv zostało wprowadzone do teorii muzyki przez Ryszarda Wagnera.

[3] por. F. Wesołowski, *Zasady muzyki*, s. 167.

[4] por. J. Ekiert, *Encyklopedia bliżej muzyki*, s. 315.

[5] por. A. Satkiewicz-Parczewska, *Rytm w architekturze jako główny element kompozycji na tle analogii z muzyką*, s. 19.

[6] Youtube (<http://www.youtube.com/watch?v=QcdvM-m6c-fU&feature=related>).

[7] Xenakis, J., *Formalized music, thought and mathematics in composition*: „a form of composition which is not the object in itself, but an idea in itself, that is to say, the beginnings of a family of compositions.” (tłumaczenie własne).

[8] O swojej przeszłości reżyserskiej i o motywach i metodzie twórczej wykorzystanej do stworzenia Casa da Musica w Porto opowiada sam autor w filmie dokumentalnym *Rem Koolhaas. A kind of architect*.

[9] Więcej o współczesnych trendach muzycznych w *Małym informatorze muzyki* Bogusława Schaffera.

## BIBLIOGRAFIA

- Xenakis J., *Formalized music, thought and mathematics in composition*, Pendragon Pr, Hillsdale 2001.
- Xenakis J., *Music and Architecture*, Pendragon Pr, Hillsdale 2001.
- Witruwiusz, *O architekturze ksiąg dziesięć*, PWN, Warszawa 1956.
- Satkiewicz-Parczewska A., *Rytm w architekturze jako główny element kompozycji na tle analogii z muzyką*, Prace naukowe Politechniki Szczecińskiej nr 374, Szczecin 1993.
- Vegro P., *That divine order*, Phaidon, Nowy York 2005.
- Tatarkiewicz Wł., *Historia Filozofii*, t. I, PWN, Warszawa 1988.
- Wesołowski F., *Zasady muzyki*, PWM, Kraków 1986.
- Schaeffer B., *Dzieje muzyki*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1983.
- Schaeffer B., *Mały informator muzyki XX wieku*, PWM, Kraków 1987.
- Grzegorzczak A., *Zarys logiki matematycznej*, PWN, Warszawa 1961.
- Ekiert J., *Encyklopedia bliżej muzyki*, Muza SA, Warszawa 2006.
- Red. Chodkowski A., *Encyklopedia muzyki*, PWN, Warszawa 2006.
- Heidingsfelder M., Tesch M., Rem Koolhaas. A kind of architect, Arte Edition/Absolut Medien Niemcy 2008. (film). Youtube (<http://www.youtube.com/watch?v=QcdvMm6c-fU&feature=related> The Callenges of Architecture).
- Britannica (<http://www.britannica.com>).